

Oficyna dworska w Karolewie

W 1860 roku majątek Karolewo został własnością G. Schultza i z tego okresu pochodzą znajdujące się tam zabudowania. Założenie folwarczne w Karolewie usytuowane było w odległości 0,5 km od szosy Dobrcz - Koronowo. W obrębie podwórza gospodarczego zajmującego powierzchnię ok. 9 ha znajduje się obecnie stodoła, internat, sala gimnastyczna oraz budynki Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych. Od strony wschodniej podwórza znajduje się parterowa oficyna dworska. Bezpośrednio za nią znajduje się ogród szkolny i park o powierzchni ok. 5 ha. Możemy w nim obejrzeć grób skrzynkowy kultury wschodnio-pomorskiej z [okresu halsztackiego](#) (400-500 p.n.e.).

Oficyna dworska została zbudowana około połowy XIX wieku w stylu późnoklasycystycznym. Jest murowana, otynkowana. Została wzniesiona na planie wydłużonego prostokąta, z użytkowym poddaszem. Dach i [wieżba](#) czterospadowa pokryta jest eternitem. W elewacji frontowej znajduje się nad wejściem trójkątny [fronton](#) (umieszczony w pierwotnej osi budynku) wsparty na dwóch [pilastrach](#) i dwóch półkolumnach. Między pilastrami i półkolumnami umieszczone są wąskie okna a między półkolumnami znajdują się drzwi główne. Elewacja posiada 7 okien w partii parterowej i 4 okna na poddaszu. W elewacji znajdują się także po lewej stronie dodatkowe, niewielkie drzwi. We wnętrzach oficyny znajduje się Muzeum Regionalne (założone w 1970) w którym eksponuje się zbiory zgromadzone przez lokalnego działacza społeczno - kulturalnego Bronisława Zamojdzina. Obecnie jego imię nosi właśnie Zespół Szkół Agro-Ekonomicznych w Karolewie. Cała ta oficyna od podłóg po strych zapełniona jest zabytkami.

Jest to łącznie 30 m kwadratowych i około 4 tysiące eksponatów różnej wielkości, od rozłożystych szaf gdańskich do drobnych pieniążków. Są to zbiory różnorodne, odznaczające się różnorodnością jaką niesie otaczające nas środowisko kulturowe, cywilizacyjne i przemijający czas. Zgromadzone są tu narzędzia rolnicze jak: pługi, radła, cepy, sierpy, różne łopaty, widły, bogaty zbiór części uprzęży końskich jak chomąta, strzemiona, wędzidła, części siodła itp, można także znaleźć tutaj dawne żarna do ręcznego mielenia ziarna, narzędzia i wyroby kowalskie, oraz ciesielsko-stolarskie. Jest też pełny zestaw do obróbki lnu i wełny jak międlice, grzebienie, gręplarnie, kołowrotki i warsztat tkacki wraz z takniną wykonaną na nim. Spotkać tu można wielkie bogactwo mebli i wyposażenia wnętrz mieszkalnych, różnorodność lamp oświetleniowych, domowych żelazek do prasowania, mnóstwo zegarów ściennych, wagi, lichtarze, naczynia drewniane i ceramiczne. Są drewniane urządzenia do wyrobu masła, jak i też ręcznie obracane pralnice mechaniczne i wielka różnorodność ręcznych maglownic.

Okazały jest też zbiór różnorodnego umundurowania naszych żołnierzy z okresów wojennych, różnych formacji i armii, jak też odznaczeń, emblematów, medali i urn z ziemią wielu pól bitewnych.

Bogato są reprezentowane sztandary organizacji rolniczych z najcenniejszym, "Kółka Rolniczego" w Dobrczu z wyhaftowanym orłem białym i datami 1877-1937.

Zgromadzone są tu także znaleziska archeologiczne, zbiory numizmatyczne i przyrodnicze z okazami ptaków i owadów. Znaleźć tu można także książki, gazety, obrazy i fotografie dotyczące historii najbliższych okolic, jak i odległych rejonów naszego kraju.

Jest jeszcze jedna cecha tych zbiorów, raczej niedostrzegana przez zwiedzających. Otóż znajdują się tam sprzęty i narzędzia pracy nie tylko z regionów pobliskich miejscowości, ale i z terenów wileńszczyzny, przywiezionej przez ludność przesiedlającą się stamtąd po II wojnie światowej i osiadłej w tej części naszego kraju. Zabierali oni ze sobą swój ruchomy majątek, wśród którego znalazły się przedmioty już nie użytkowane najczęściej, ale drogie sercu i tkwiące głęboko w tradycji rodzinnej.

Szczególną pamiątką historyczną jest okrągły stolik, fornirowany, pozostawiony podczas odwrotu przez armię napoleońską w 1812 roku i otaczany opiekuńcza ręką przez następne pokolenia do dzisiaj.

A jakież ładunek emocjonalny przedstawia sobą skromna gipsowa postać orła białego z rozpostartymi skrzydłami, przywieziona z ubogim dobytkiem z dalekiej Westfalii przez rodzinę robotnika powracającego do kraju po I wojnie światowej.

Jest też oryginalny, podniszczony już trochę, ludowy męski strój krakowski, używany na początku XX wieku w Wiedniu i ofiarowany przez córkę byłego właściciela majątku.

To tylko kilka wzmianek o dziejach niektórych eksponatów, a przecież chyba o każdym możnaby coś opowiedzieć.

Bronisław Zamojdzin - życiorys

Osobą która założyła to regionalne muzeum jak już było powyżej wspomniane, był Bronisław Zamojdzin. Ze względu na jego barwny życiorys oraz wkład w naukę i kulturę regionu gminy Dobrcz, przytoczymy tutaj pokrótce jego

życiorys.

Bronisław Zamojdzin urodził się 31 sierpnia 1920 roku w Purwiskach k. Trok w Ziemi Wileńskiej, syn Jana i Jadwigi z Jasińskich, którzy tam trudnili się rolnictwem.

Szkołę Powszechną 7-klasową w Mejszagole ukończył w 1934 roku, następnie odbył roczny kurs weterynaryjny w Niemczech, a w 1938 roku miał już za sobą 3-letnią szkołę rolniczą w Bukiszkach. Do 1944 roku pracował w gospodarstwie rodziców, gdzie przez cały okres okupacji niemieckiej ukrywano oficera ZSRR A.Kawrygina. Od 18 lipca 1944 roku w czasie walk wyzwoleniczych był przewodnikiem oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Morozowa na terenie gmin: Mejszagola, Lendwartowo i Suderwa. Do Wojska Polskiego wstąpił w Wilnie 26 sierpnia 1944 roku i w szeregach I Armii dotarł do Berlina. Zdemobilizowany został 3 listopada 1945 roku, a już 11 tego miesiąca objął kierownictwo administracyjne w zespole Państwowych Nieruchomości Ziemskich: Strzelce Górne, Trzebień, Pauliny i Karolewo. Następnie w 1947 roku przeniesiony został na stanowisko agronoma w gminie Dobrcz, a potem w 1950 roku na kierownika Referatu Ochrony Roślin w powiecie bydgoskim, skąd znowu przeszedł do Instytutu Ochrony Roślin przy Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Bydgoszczy na stanowisko starszego inspektora. W tychże latach poszerzał swoje kwalifikacje przez kursowe doszkalać z dziedziny ochrony roślin i etymologii.

W 1964 roku został oddelegowany do Karolewa na kierownika Stacji Zabiegów, Kwarantanny i Ochrony Roślin, a w 1969 roku został mianowany dyrektorem Ośrodka Szkolenia Rolniczego, które to obowiązki pełnił do końca swego życia. Z początkiem 1969 roku przeniesiono Technikum Rolnicze z Bydgoszczy do Karolewa i w tym trudnym okresie przenosin i rozbudowy tej uczelni do 1973 roku powierzono dodatkowo B. Zamojdzinowi obowiązki dyrektora administracyjnego tej szkoły.

Taka była praca zawodowa. A skąd i od kiedy pojawiło się zamiłowanie do historii i prehistorii oraz uważnego śledzenia otaczającego środowiska ?

Pochodziło to chyba z okresu szkolnego i atmosfery w domu, gdzie z pietyzmem przechowywano pamiątki sprzed stu i więcej lat, rozbudziły zainteresowanie i nauczyły troskliwą ręką zbierać i zabezpieczać "świadków minionych czasów".

W "Gazecie Pomorskiej" z dnia 14.10.1949 roku można przeczytać o odkryciu archeologicznym w miejscowości Wudzyn w postaci pozostałości osady prehistorycznej. Odnazł ją właśnie Bronisław Zamojdzin.

To był chyba początek, a potem stopniowo zbierał przedmioty, narzędzia codziennego użytku, niechciane już przez nikogo, bo nie przydatne i z chęcią oddawane człowiekowi, który dopatrywał się w nich szczególnych wartości.

Zaczął już brakować miejsca na strychu w domu. Wreszcie około 1970 roku udało mu się uzyskać, dzięki przychylności zwierzchników, dawną oficynę dworską, która wkrótce zapełniła się omawianymi powyżej eksponatami.

Włączona została też do współpracy przy zbieraniu i urządzaniu tych wystaw młodzież ucząca się w miejscowych szkołach i w większości tam zamieszkała. Stanowi to do dnia dzisiejszego doskonale uzupełnienie lekcji historii.

Bronisław Zamojdzin w swej działalności społecznej, nie ograniczał się do zbiorów umieszczonych w oficynie dworskiej. Uczestniczył wydatnie w opiece nad miejscami walk i męczeństwa z okresu II wojny światowej, gdzie w lasach koło Stronna w 1939 roku 35 p.p. stoczył zaciekły bój z wojskami niemieckimi.

Przez wiele lat sprawował on funkcję radnego Gromadzkiej Rady Narodowej w Serocku, a następnie w Dobrczu.

Był też przewodniczącym Komisji Historycznej Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. Posiadał wiele odznaczeń bojowych i za działalność społeczną, zawodową a w końcu i złotą odznaką "Za opiekę nad zabytkami". Prowadził miejscowe koło łowieckie i opiekował się zwierzętami.

Opracował także piękny i obszerny plan rozmieszczenia zabytków w terenie, tworząc szlak od Góry Zamkowej i Myślęcinka przez Nowe Mostki, Dębową Górę, Stronno, Karolewo, Wudzyn i Nowy Jasiniec. Przewidziane były do adaptacji na muzea poza Karolewem, dwór w Kotomierzu, stara kuźnia z XIX wieku w Nowym Jasińcu i zrujnowany browar w tejże miejscowości. Jednak plan ten nie został zrealizowany.

Niestety Bronisław Zamojdzin zmarł 1 czerwca 1978 roku, pozostawiając wiele nie zrealizowanych zamierzeń.

Przynajmniej po części realizowała je jego żona Klara. Uzyskała m.in. opiekę Technikum Rolniczego nad zgromadzonymi zbiorami, które możemy podziwiać także i dzisiaj.

